**Kandyduję**

Dlaczego? Bo od czterech lat Uniwersytet Wrocławski jest targany niepotrzebnymi konfliktami. Nie służy to ani Uniwersytetowi, ani nam, jego pracownicom i pracownikom, doktorantom i studentom. Wierzę, że stojącym za tym osobom przyświecało i przyświeca dobro uczelni, tak jak je rozumieją. Sądzę jednak, że traktowanie UWr na wzór korporacji jest równie szkodliwe, jak zakrywanie oczu na pogarszającą się pozycję uczelni i panujące warunki pracy. Sądzę, że możemy lepiej, a przede wszystkim zgodniej. Sądzę, że Uniwersytet potrzebuje kolegialności i przejrzystości, tak w podejmowaniu strategicznych decyzji, jak i ich codziennym wdrażaniu.

**Kandyduję** też dlatego, że nie zgadzam się z wieloletnią polityką UWr, zgodnie z którą rozwiązaniem problemów finansowych są – głównie lub wyłącznie – cięcia budżetowe i wyprzedawanie sreber rodowych. Zamiast tego UWr powinien skupić się na zwiększaniu przychodów. Uniwersytet może i powinien zbudować wieloletni plan dochodów z zarządzania nieruchomościami, a nie je wyprzedawać. Może też podjąć skuteczniejsze działania lobbingowe, od szczebla miejskiego i wojewódzkiego, po współpracę z ministerstwem, rządem i agendami Unii Europejskiej. Może też – dzięki lepszemu wsparciu – pozyskiwać więcej grantów. A najszybciej – może i powinien uporządkować budżet. To pozwoli zainwestować oszczędzone pieniądze tam, gdzie mamy największe zaległości, czyli w płace. Szybka zmiana jest tu możliwa i konieczna. (Wkrótce opowiem, jak udało się to w tej części uniwersytetu, którą przez ostatnie 30 lat zarządzam).

**Kandyduję** również dlatego, że nie godzę się na przeciążenie nas najwyższym wśród polskich uniwersytetów pensum. Ze wstępnych wyliczeń (bez dostępu do pełnych danych księgowych i kadrowych) wynika, że obniżenie pensum z 240 do 225 godzin kosztowałoby uczelnię mniej niż 0,5% wydatków na płace, a więc jest osiągalne od zaraz. Dalsze obniżanie do 210 godzin dla adiunktów, asystentów i wykładowców, a do 180 godzin dla profesorów uczelni jest – moim zdaniem – możliwe w ciągu najbliższej 4-letniej kadencji rektora.

**Kandyduję** też dlatego, że mam dość zmagania się z systemem administracyjnym, w którym setki ciężko pracujących osób wykonują pracę, która zbyt często jest – dla nich i innych – źródłem frustracji, a nie zadowolenia. Administracja może działać efektywniej. Dowodem te jej części, które już dziś funkcjonują dobrze. Dobra administracja nie może być jednak wynikiem determinacji indywidualnych pracowników, zmagających się z nieprzyjazną organizacją pracy i niewydolnymi systemami informatycznymi. Dostarczenie skutecznych narzędzi pracy i reorganizacja administracji wokół zasady pomocniczości to zadania, które w krótkim czasie mogą poprawić warunki pracy nas wszystkich.

Mam też dość spychania na nas, pracowników naukowo-dydaktycznych wielokrotnie powtarzanych, prostych czynności sprawozdawczych, raportowych, czy kontrolnych, które systemy informatyczne uczelni powinny generować automatycznie. Wyposażenie Uniwersytetu w sprawny, zintegrowany system informatyczny jest możliwe. Tak, jak możliwa jest przyjazna i efektywna obsługa usług informatycznych. Wiemy to choćby z podglądania innych nieodległych uczelni.

**Kandyduję** dlatego, że niepokoi mnie spadek prestiżu UWr. Najprostszym tego sygnałem jest pozycja w rankingach: w ostatnich 15 latach według „Perspektyw” spadliśmy z 3. na 19. miejsce. Wiem. Rankingi to tylko rankingi. Coś jednak pokazują. A potwierdzają to inne wskaźniki: obecność pracowników naszego Uniwersytetu w ogólnopolskich i międzynarodowych ciałach przedstawicielskich, korporacjach uczonych (PAN, PAU, AE i inne), gremiach decyzyjnych itd. Trend można odwrócić. Ale najpierw trzeba przyznać, że mamy problem. A potem podjąć skoordynowaną, wymierzoną na długofalowy efekt pracę budowania pozytywnego obrazu uczelni, pokazywania tego, co najlepsze, wspierania awansów, obecności w pozauczelnianych gremiach, ciałach eksperckich. Nie zrobi tego ani obecny, ani nowy rektor. Możemy to zrobić tylko wspólnie.

Szczegóły programowe wkrótce. Od wielu miesięcy pracujemy nad tym w dużym, międzywydziałowym zespole i szeroko konsultujemy w różnych środowiskach UWr. Dziś chcę tylko wyjaśnić, dlaczego kandyduję.

Biogram tutaj: <https://judaistyka.uni.wroc.pl/katedra-judaistyki/zespol/pracownicy/marcin-wodzinski/>